

**Protokół Nr XXV/2016**  
**sesji Rady Miejskiej w Opatowie**  
**odbytej w dniu 28 października 2016 roku**

Sesję rozpoczęto o godz. 13<sup>30</sup>, a zakończono o godz. 15<sup>35</sup>. W sesji wzięło udział 12 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

**W sesji nie uczestniczyli radni:**

- 1) Pan Szymon Heba
- 2) Pan Klaudiusz Kędziora
- 3) Pan Jacek Kotkowski

**Ponadto w sesji uczestniczyli:**

- 1) Pan Andrzej Chaniecki - Burmistrz Miasta i Gminy Opatów
- 2) Zaproszeni goście – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /
- 3) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /
- 4) Przedstawiciele mediów, w tym Rozgłośni Radia Opatów
- 5) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie

**Porządek obrad sesji:**

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Informacja o stanie bezpieczeństwa w Mieście i Gminie Opatów,
  - a) dyskusja
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej z analizy oświadczeń majątkowych radnych za 2015 rok.
5. Informacja Burmistrza Miasta i Gminy z analizy oświadczeń majątkowych osób zobowiązanych do ich złożenia za 2015 rok.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2016 rok,
  - b) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2016 – 2035,
  - c) zmiany siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 8 w Jałowesach.
7. Wykaz nieruchomości przeznaczonych do komunalizacji.
8. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
9. Interpelacje i zapytania,
10. Wolne wnioski, sprawy różne.
11. Zamknięcie obrad sesji.

**Ad.1.**

**Pan radny Jacek Cheba** - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad XXV sesji Rady Miejskiej w Opatowie, powitał radnych Rady Miejskiej, p. Burmistrza Andrzeja Chanieckiego, zaproszonych gości, a w szczególności p. Ryszarda Komańskiego nowego Komendanta KPP w Opatowie, p. Dariusza Sochę – Zastępcę Komendanta PSP w Opatowie i wszystkich obecnych na sali. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad w sesji uczestniczyło 12 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji, który został przyjęty jednogłośnie bez wniesienia uwag 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.



## Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr XXIV/2016 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 28 września 2016 roku, wobec nie wniesienia uwag, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

## Ad.3.

**Pan radny Jacek Cheba** – Przewodniczący Rady Miejskiej - stwierdził, że informacje dotyczące stanu bezpieczeństwa w Mieście i Gminie Opatów przedłożyli: Komenda Powiatowa Policji w Opatowie oraz Straż Miejska w Opatowie. /stan. zał. do Prot./ . Następnie zwrócił się do radnych o ewentualne zabieranie głosu w tym temacie.

### a) dyskusja

**Pan radny Marcin Słapek** – prosząc o głos powiedział; przed chwilą mieliśmy możliwość zapoznania się ze sprawozdaniem z działalności Komendy Powiatowej Policji i Straży Miejskiej. Mieliśmy możliwość wglądu do wszystkich statystyk. Wygląda to naprawdę imponująco. W imieniu mieszkańców chciałbym zadać pytanie p. Ryszardowi Komańskiemu, czy w przyszłej pracy planuje zwiększenie patroli pieszych na terenie naszego miasta?, ponieważ takie są największe oczekiwania naszych mieszkańców. Czy uwzględnią Pan to w pracy Policji na przyszły rok?

**Pan radny Andrzej Żychowski** - prosząc o głos powiedział; chciałem zapytać o taką sprawę, mianowicie, jest to ujęte w dokumentacji, którą dostaliśmy z Policji, ale myślę, że troszeczkę mało. W ostatnim czasie nasiliły się kradzieże, szczególnie w domach indywidualnych. Jeśli p. Komendant byłby uprzejmy coś więcej powiedzieć na ten temat. Te kradzieże powtarzają się co kilka miesięcy. Mam na myśli osiedle Kopernika, które jest obok SZS Nr 2 i tam tych kradzieży jest sporo. Nie wydaje mi się, że nie uczestniczy w tym ktoś z naszego terenu. Nie wierzę, że ktoś nie daje informacji, że osób nie ma, że wyjeżdżają. Druga sprawa – jest to ujęte w piśmie, że będzie zwiększona ilość służb na drugą oraz trzecią zmianę, a także, że będą służby piesze. Gdyby p. Komendant był uprzejmy rozszerzyć ten temat to bardzo proszę.

**Pan radny Wiesław Suska** - prosząc o głos powiedział; do słów mojego poprzednika dodałbym, że dzisiaj można zauważyć takie zjawisko jak kradzież na zlecenie. Skoro ginie jakaś część od maszyny warta kilka tysięcy to należałoby ją najlepiej szukać w kontakcie z dealerami, którzy rozprowadzają takie maszyny. Akurat zdarzył się taki przypadek, że przyszli złodzieje, ukradli wał przekątnika mocy warty 6 500,00 zł, a obok leżał stary, normalny, zwykły, jego nie ruszyli.

**Pan radny Tadeusz Dragan** - prosząc o głos powiedział; nie tak dawno powstał nowy dworzec przy ul. Sienkiewicza, jak również od kilku lat funkcjonuje targowica. Według mnie na drodze krajowej, zarówno naprzeciwko dworca autobusowego, jak i przy dróżce, która prowadzi do targowicy powinny być wyznaczone przejścia dla pieszych. Rozumiem, że jest to obszar zabudowany, obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Według mnie jest jedyne przejście jedno naprzeciwko Banku, a drugie naprzeciwko Starostwa. Są to znaczne odległości. Dobrze, że do tej pory nie doszło do wypadku z udziałem pieszych, ale mimo wszystko natężenie ruchu pieszych, młodzieży i innych ludzi, którzy idą czy to na targowicę, czy na dworzec autobusowy jest dość znaczne. Zgłaszam taki wniosek. Nie wiem, czy my jako Rada Miejska powinniśmy wystąpić z takim wnioskiem, czy Komenda Powiatowa Policji? Nie zapoznawałem się z przepisami do kogo to należy zgłosić, ale wydaje mi się, że na drodze krajowej, na wiosnę jeśli już to mogłoby być możliwe to tam powinny być przejścia dla pieszych.

**Pan radny Krzysztof Kawalec** - prosząc o głos powiedział; chciałem zwrócić uwagę, że w mieście Opatowie żyje nam się dosyć bezpiecznie i tutaj podziękowania w stronę służb mundurowych. Jednakże nie jest idealnie i zwróciłbym uwagę na trzy rzeczy: - Brak obwodnicy – powoduje to, że poziom bezpieczeństwa w ruchu komunikacyjnym spada, - brak oświetlenia w nocy – myślę, że te



sytuacje o których mówił kolega Andrzej Żychowski mają związek z tym, że w nocy miasto jest nie oświetlone i prawdopodobnie sprzyja to takim sytuacjom. Taka jest moja ocena. Trzecia sytuacja jeśli chodzi o bezpieczeństwo – na jego obniżenie wpływa sytuacja w opatowskim szpitalu. Myślę, że społeczeństwo, w tym ja i moja rodzina odczuwamy to bezpieczeństwo w mniejszym stopniu.

**Pan radny Dawid Kargulewicz** – prosząc o głos powiedział; p. Komendancie taka serdeczna prośba, ostatnio były takie dwie sytuacje, że zepsuły się samochody na krótkich odcinkach między światłami. To spowodowało to od razu zator całego ruchu, ogromne korki i odpowiednie komentarze przez radia CB. Czy można w takich sytuacjach wysłać patrole do kierowania ruchem, żeby nie tworzyły się korki i nie powodowały zaburzenia płynności przejazdu?

**Pan Ryszard Komański** – Komendant KPP w Opatowie – zabierając głos powiedział; żeby Państwo mieli już pełną wiedzę o mnie i o działaniach, które zamierzam podjąć to informuję, że z dniem 6 października br. pełnię obowiązki Komendanta Powiatowej Policji w Opatowie. Za mną 24 lata służby, 6 lat pracowałem w Warszawie, 18 lat w Staszowie, na różnych stanowiskach, najczęściej: Naczelnik Prewencji, Naczelnik Ruchu Drogowego, albo te wydziały razem złączone. Ostatnie 4 lata jako Zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Staszowie. Nadzorowałem cały czas pion prewencji. Jestem żonaty. Mam dwoje dzieci. Córka w liceum, syn uczęszcza do gimnazjum. Mieszkam w Staszowie. Jestem bardzo zadowolony, że trafiłem do Opatowa. Nikomu nie słodzę, nikomu nie pompuję. Wiedzą Państwo dobrze z historii, czy Opatowa, czy sąsiednich powiatów, że u siebie Komendantem się nie bywa. Zazwyczaj jest to jak najbliżej, ale nie zawsze to tak też jest. Komendant Augustyniak powierzając mi tę funkcję, wręcz po synowsku powiedział co mam zrobić, gdzie, jakie są zagrożenia. Posiada bardzo dobrą wiedzę o powiecie, nie tylko opatowskim. Co zamierzam zrobić? Zgadza się, żeby służby były skuteczne muszą być w drugiej, w trzeciej zmianie. Muszą być również patrole piesze. Jak Państwo wiedzą, patrole takie pojawiły się już w różnej konfiguracji. To co mówiliśmy o kradzieżach, w „Biedronce” udało się już wykryć, dlatego że była to grupa działająca na terenie całego województwa. Grupa, która wchodziła do sklepu, brała rzeczy markowe, typu: dobry alkohol, kawy i po prostu umiejętnie, jedna osoba zagadywała ochronę, a reszta kradła. To się udało. Sprawa została rozliczona wczoraj. Dostałem wsparcie z oddziału prewencji. Przez to mówię, że są obecne patrole, gdyż jest zagrożenie w ruchu drogowym bardzo duże. Rzeczywiście, odcinek 120 km drogi krajowej po powiecie kieleckim jest najwięcej na terenie powiatu opatowskiego i tu jest stąd to zagrożenie. Gro służb, nawet wsparcie jest kierowane na te trasy, gdzie jest największe zagrożenie. Dzięki temu jest widoczna poprawa bezpieczeństwa. Wiadomo, że nawet to CB radio gdzie kierowcy się ostrzegają, jestem za tym aby się ostrzegali, też to jest poprawa bezpieczeństwa. Może nie najlepsza profilaktyka, ale jednak profilaktyka. Boli mnie i tutaj mówię wprost, że te cykliczne włamania do mieszkań, bo do domów jeszcze jakoś tam różnie, ale analiza i tutaj ktoś z Państwa powiedział. Jestem trochę skrępowany, trochę wystraszony, więc proszę mi wybaczyć. Boli mnie to, żeby włamać się do bloku to trzeba mieć takie rozeznanie, dlatego że ja mieszkam w bloku. Nasze babcie w Staszowie w moim bloku po prostu mówią: Panie Ryśku w nocy podjechał taki i taki samochód, on się za bardzo kręci i trzeba mieć albo dobre rozeznanie, albo odwagę, żeby włamać się do bloku. Czyli przynajmniej jedna osoba musi być stąd, która nagrywa robotę. Przez to zawiązaliśmy grupę, gdyż nie jest to tylko problem Opatowa. Również były włamania w Staszowie, w Kielcach, w Ożarowie. Czyli grupa sobie przyjeżdża jak jest uśpiona czujność i po prostu robią włamania. Do domu to jeszcze bo różnie to bywa. Ale ile trzeba mieć odwagi, żeby wejść i włamać się do mieszkania w bloku. W tym kierunku nasze działania są prowadzone. Tutaj szczególnie działania muszą być operacyjne. Idą w tym kierunku, żeby czy informatycznie, czy teleinformatycznie, czy tylko telefonią się w jakiś sposób nie informują. To jest nasz problem, który widzimy. Żeby zapobiec następnym włamaniom, kradzieżom musi być natężenie służb w tych porach, kiedy jest największe zagrożenie. W tym przypadku chodzi o trzecią zmianę i najczęściej jest to z soboty na niedzielę. Rola dzielnicowego – jak Państwo wiedzą, czy p. Andrzej Skowroński, który jest nadal zastępcą, znamy się, wiem, że tutaj przychodził, czy mój poprzednik p. Leszek Dębowski, czy Państwo sami, którzy mieli kontakt z dzielnicowym – zmienia się formuła dzielnicowego.



Dzielnicowy już teraz ma być gospodarzem terenu. On idąc w rejon służbowy, czyli przychodząc tutaj na miasto ma mieć z każdym kontakt, a na pewno z tymi osobami, które stały się ofiarami. Będę tego wymagał, bo jak możemy komuś pomóc jeżeli nie mamy rozpoznania, jak to do końca było. Ja wiem, służby kryminalne, ślady jak najbardziej, ale ta empatia, żeby była przekazana to jest rola dzielnicowego. Służby dochodzeniowe bazują na pełnej wiedzy i dążą do wykrycia sprawcy. Kończąc, chciałem stąd podziękować, dlatego, że pomimo, że zainicjowane to przez mojego poprzednika, ale dzięki Państwu, Radzie dołożyliście na ¼ pojazdu - Opla Corsa, wspólnie z Gminą Sadowie. Ten pojazd 4 listopada p. Wójt i p. Burmistrz przekażą dzielnicowym z tych rejonów i oni będą do obsługi Miasta i Gminy Opatów i częściowo w Gminie Sadowie. Sprzęt ma służyć ludziom do poprawy bezpieczeństwa i będzie jak najlepiej wykorzystany. Deklaruję pełną współpracę, jestem otwarty. Nie gniewam się, mam świadomość, że reprezentuję instytucję i Państwo też swoich wyborców. Nasz cel jest zbieżny. Pamiętajcie Państwo o tym, że docierając do wyborców to nie to, że zrobimy drogi, czy coś. Po pierwszych potrzebach zdrowia, życia, jedzenia, bezpieczeństwo jest na 4 miejscu. Jeśli chce się kogoś przekonać do siebie to tylko bezpieczeństwem, bo jeżeli mam już jakiś dobytek, mam rodzinę to chcę godnie i bezpiecznie żyć. To jest bardzo ważna przesłanka. Jestem otwarty. Deklaruję pełną współpracę. Dziękuję.

**Pan radny Grzegorz Maliński** - prosząc o głos powiedział; zupełnie już na zakończenie korzystając z okazji, że mamy Komendantów trzech służb dzisiaj na naszej sesji, chciałbym serdecznie podziękować za dotychczasową współpracę w różnych płaszczyznach. Po pierwsze dziękuję jako nauczyciel i Prezes OKS za współpracę w płaszczyźnie profilaktycznej. Dziękuję za ferie na sportowo, za wakacje na sportowo, za pomoc, za prezentację sprzętu, bo było to fajnie odebrane. Dziękuję również za pomoc w zabezpieczeniu imprez naszych na stadionie. Mieliśmy ostatnio taki mecz podwyższonego ryzyka i dzięki temu, że Państwo byli, my zgłosiliśmy to wcześniej udało się zapobiec ekscesom. Ci którzy byli, widzieli, że mogłoby być różnie i my sami byśmy sobie w tym względzie nie poradzieli. Na sam koniec dziękuję p. Komendantowi Policji za pomoc w organizacji turnieju „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym”. Myślę, że już w przyszłym roku będę się chciał z p. Komendantem spotkać i na ten temat porozmawiać. Akurat tak się składa, że w przyszłym roku będzie 40. edycja tego turnieju i myślę, że warto byłoby dopracować wszystko w najdrobniejszych szczegółach.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – zabierając głos powiedział; p. Komendancie chciałem Panu pogratulować tego wystąpienia. To jest pozytywne dlatego, że tu nie padło ani jedno zdanie od profesjonalisty o statystyce tylko Pan mówi o tym co ludzie mówią i o pracy bezpośrednio. Najważniejsze w naszej roli to, żebyśmy wsłuchiwali się w głos społeczny. Oczywiście te głosy trzeba weryfikować i trzeba wyciągać odpowiednie wnioski i decyzje. Gratuluję Panu, to jest dobry początek. Życzę Panu aby tak dalej było. Największym komplementem jaki otrzymałem w życiu, a otrzymałem go odchodząc z jednostki, to jest zapisane. Napisali mi, że uspołeczniłem Policję. Policja jest specjalistyczną administracją. Działa w otoczeniu lokalnym. Jeśli tu ktoś dobrze rozumie to będzie dobrym kierownikiem jednostki i szefem, który będzie dbał o bezpieczeństwo i będzie miał publiczne poparcie i tym kierunku widzę, że Pan idzie i za to Panu dziękuję.

- Chciałem odnieść się jeszcze do bezpieczeństwa w sensie largo. Pan radny Kawalec stwierdził, że czujemy się mniej bezpiecznie ze względu na sytuację w szpitalu. Czujemy się mniej bezpieczni, bo bezpieczeństwo to nasze zdrowie, nasza praca, nasz byt, wszystko co nas otacza. Bezpieczeństwo to jest przede wszystkim to, że mamy dobrą edukację, że mamy dobrą służbę zdrowia. Ma Pan rację, że to, że w nocy nie świecą się światła, to poczucie bezpieczeństwa akurat od 24.00, a od 23.00 poza granicami miasta jest zdecydowanie mniejsze. Musimy zawsze wybierać, np. poprzez te parę złotych, które zaoszczędzane jest poprzez to, że nie świecimy w gruncie rzeczy dla pojedynczych osób, bo generalnie ten ruch zamiera. Na oświetlenie asygnujemy spore kwoty pieniędzy. Myślę, że są osoby i są to nie incydentalne przypadki, które mogą mieć pretensje. Natomiast burmistrz czy wójt musi patrzeć ogólnie i strategicznie. Dlatego też pozwolą Państwo, że nie będziemy na razie świecić od



24.00 do 4.00. Natomiast jak już troszeczkę bardziej ekonomicznie się wzmocnimy to myślę, że do tego też dojdzie, bo to świadczy o pewnym dostatku życiowym i komforcie życia.

- Chciałem jeszcze odnieść się do jednej kwestii, dotyczącej przejść na ulicy Sienkiewicza. W tej chwili zleciliśmy wstępną koncepcję kładki nad jezdnią, to jest w miejscu za wjazdem na targowisko. Oczywiście trudno jest znaleźć pieniądze z zewnątrz. Na temat przejścia dla pieszych rozmawiałem. Powiem Państwu taką rzecz, że usytuowanie przejścia dla pieszych i oznakowanie go wymaga pewnych warunków, przede wszystkim widoczności z jednej i drugiej strony, czego tu do końca nie ma. Po drugie, kiedy jest już miejsce oznakowane pieszy czuje się pewnie i wchodzi. W momencie, kiedy nie ma dostatecznej widoczności i warunków niejednokrotnie bywa tak, że takie przejście jeszcze bardziej stwarza zagrożenie dla niektórych osób, niż jak przejścia nie ma. Co nie oznacza, że mamy nie robić przejść. Przejście musi być usytuowane we właściwym miejscu. Największe zagrożenie jest tam w dni targowe. Zdecydowałem, że koncepcje i projekt zrobimy. Będę szukał pieniędzy. Natomiast musimy liczyć się z tym, że jeśli nie znaję tych pieniędzy to będziemy musieli to sfinansować i chcę abyśmy to zrobili zamykając ten odcinek drogi w wakacje przyszłego roku. Kiedy byśmy zamknęli ten odcinek drogowy, to byśmy zrobili zjazd na dworzec i jednocześnie kładkę pieszą nad jezdnią. My oczywiście zrobimy lewoskręt na dworzec bo ucieka nam pozwolenie. Gdyby się w przeszłości zdarzyło, że pojazd skręcający w lewo został uderzony to odpowiedzialność ciąży na mnie, że obiecałem, że zrobimy, a nie zrobiliśmy. Mam nadzieję, że w wakacje przyszłego roku kładkę, jak i lewoskręt zrobimy.

#### Ad.4.

**Pan radny Jacek Cheba** – Przewodniczący Rady Miejskiej – przedstawił informację z analizy oświadczeń majątkowych radnych za 2015 rok. / stan zał. do Prot. /.

#### Ad.5.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – przedstawił informację z analizy oświadczeń majątkowych osób zobowiązanych do ich złożenia za 2015 rok. / stan zał. do Prot. /.

#### Ad.6.

a) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy – zabierając głos wyjaśniła, że w związku z koniecznością przeprowadzenia w listopadzie br. procedury przetargowej na odbiór i wywóz odpadów komunalnych na 2017 rok, niezbędnym była zmiana przedsięwzięcia, w wykazie przedsięwzięć do WPF. Konsekwentnie nastąpiła zmiana łącznych nakładów w zał. do uchwały zmieniającej budżet gminy Opatów na 2016 rok tj. zał., „Limity wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia”, celem zachowania zgodności zapisów między obydwoma uchwałami. Następnie przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2016 rok.

**Pani radna Beata Wrzolek** – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

W dyskusji nad projektem uchwały głos zabierali:

**Pan radny Andrzej Żychowski** - prosząc o głos powiedział; w informacji z pracy Urzędu między sesjami mamy informację, iż p. Burmistrz był w GDDKiA. W związku z tym chciałem zapytać jeśli chodzi o kładkę, czy GDDKiA podczas rozmów wyraziła chęć współfinansowania czy nie? Pytam dlatego, ponieważ jest 10 000 zł, które wkrótce przeznaczymy na plan. Natomiast chciałem zapytać czy jakieś wstępne koszty już p. Burmistrz szacuje? Jaka to może być kwota? Druga sprawa, jeśli chodzi o zmniejszenie wydatków, mamy informację o Brzeziu, czy to jest powód do obawiania się, że jest problem z wykonaniem tej inwestycji czy po prostu przesunięta jest na 2017 rok? Uprzejmie proszę o krótką odpowiedź.



**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów, który powiedział; pierwsza sprawa, moje wyjazdy teraz dotyczą chodników. Taką zasadę ktoś mi kiedyś podpowiedział „nie łap kilku srok za ogon, bo żadnej nie złapiesz” kolokwialne określenie, ale oddające rzeczywistość. Jak Państwo wiedzą chodniki były w moim zainteresowaniu od początku 2011 roku. Chodnik, który został zbudowany na ul. Kościuszki, teraz budowany jest dalej na Okalinie. Postanowiłem sobie, że w przyszłym roku musi być zrobiony chodnik na ul. Legionów. Jak Państwo wiecie ludzie, a zwłaszcza dzieci nie mają jak chodzić. Tak się składa, że te chodniki i wiele innych rzeczy trzeba robić sukcesywnie przez wiele, wiele lat. Nie określam tu przedziału, o którym mówię. Sukcesywnie temat jest monitorowany. Natomiast kładka jest przedmiotem moich starań od dłuższego czasu. Tutaj jest jeden powód: Kładkę sobie możecie robić bo obwodnica będzie. Nie oznacza to, że kładka będzie robiona tylko z pieniędzy gminnych. Jak wiecie ciężko mi to idzie. Gdyby mi to łatwo szło, to pewnie byśmy ten zjazd już dawno zrobili. Czekam na lepszy moment, nie warto teraz rozważać z jakiego funduszu i od kogo, ale myślę, że „parę złotych da się na to uchodzić”. Jeśli chodzi o samą GDDKiA myślę, że jak zrobimy projekt, to im go jeszcze pokażę. To będzie kosztem naszym i tu jest właśnie na koncepcję tego projektu przeznaczony 10 000,00 zł. Projekt będzie kosztował nas więcej. A kładka? Jak ja rozmawiałem pierwszy raz z ówczesnym dyr. GDDKiA i jego Zastępcą w 2011 roku to kładka będzie kosztować 4-5 mln zł. A my o obwodnicy mówimy. Ja wspomniałem, że 18-metrową kładkę zrobiłem za 500 000,00 zł. Dajcie mi 1 000 000,00 zł, jeszcze wam część z tego oddam. Nie znam dokładnie kosztu kładki, ale myślę, że nie przekroczy ona kosztu 1 000 000 zł. Wydatek jest spory, dlatego też trzeba chodzić za pieniędzmi, ale w jakiejś nieodległej perspektywie czasu powiedziałem, że planujemy. Gdy będę widział, że są szanse pozyskania pieniędzy to powiedzmy sobie, że zrobimy zjazd, a z kładką poczekamy.

- Co do ZOL mieliśmy zakontraktowane na zadania 250 000,00 zł. Udało się wyłonić na studium. Biznes plan do wniosku zrobiony. Wniosek już dawno złożony. Czekamy na rozstrzygnięcia. Zrozumienie do tematu jest. Zdejmujemy, bo w tym roku już nie wykorzystamy i będziemy to sukcesywnie robić w 2017 roku. Zakładamy, że umowa zawarta byłaby gdzieś w maju – czerwcu z instytucją zarządzającą. Będzie nam potrzebne w 2017 roku na połowę udziału, drugą połowę na rok 2018. Dlatego też w Wieloletniej Prognozie Finansowej będzie to ujęte, natomiast w tym przypadku możemy sobie pozwolić na dozowanie pozostałej kwoty. Z tego co pamiętam projekt włącznie ze studium będzie nas kosztował około 120 000,00 zł. Chyba nie więcej. Jeśli chodzi o dokumentację na obecnym etapie to właśnie tak się kształtują. Wszystko idzie we właściwym kierunku. Żadnych opóźnień. Jesteśmy tylko uzależnieni od decyzji i od terminów instytucji zarządzającej, czyli od Zarządu Województwa.

**Pan radny Tadeusz Dragan** - prosząc o głos powiedział; wróć jeszcze w kilku zdaniach do kładki o której wspominał p. Burmistrz. Dla mnie, jeżeli mam być szczery to kwota 10 000,00 zł nie jest wielką kwotą na dokumentację. Później z finansowaniem może być różnie. Za kilka lat będzie obwodnica. Jeżeli kiedyś już ona będzie to musimy zdawać sobie sprawę, że ruch przez miasto będzie mniejszy, szczególnie pojazdów ciężkich. Następna sprawa – natężenie ruchu pieszych jest jedynie w środy. Czy jest zatem sens w tym miejscu podchodzić do wykonywania przejścia nadziemnego? Rozumiem, że jest zakręt, że jeśli zrobimy przejście to będzie zagrożenie bezpieczeństwa. Mimo wszystko są inne metody zwiększenia bezpieczeństwa na pewnym odcinku od jednego skrzyżowania do drugiego do 40 km/h i wykonanie przejść. To jest dużo tańsze. Pan Burmistrz jest władzą wykonawczą i myśli Pan o tym od kilku lat. Dzięki Panu powstała targowica, o czym już Pan mówił będąc radnym. Uważam to zrealizowane i trafione zadanie. Moje osobiste zdanie jest takie, że mam zastrzeżenia, czy to jest celowe i potrzebne?

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – ponownie zabierając głos powiedział; w części podzielał słowa p. radnego dotyczące kładki. Proszę zwrócić uwagę, że zainteresowanie tym terenem jest dosyć duże. W tej chwili jesteśmy po wycenie tego obszaru, który jest pod strefą. Obrót jeśli chodzi o handel, usługi i w części produkcja zdecydowanie ruch pieszy i nie tylko we środy będzie dość znaczny. Jak patrzymy na kwotę, gdybyśmy mieli ją wyasygnować z własnej kieszeni to



jest duża. Powiedziałem przed chwilą, że nie musimy jej zrobić w przyszłym roku. Docelowo ze względów bezpieczeństwa i ze względu, że tamtejszy teren nabiera rozmachu inwestycyjnego i handlowo-usługowego, a także produkcyjnego, to w perspektywie najbliższych lat będzie to jednak konieczne bo nie da się tam jak rozwiązać problemu ze względu na usytuowanie w części powierzchniowej. Musimy sobie zdawać z tego sprawę też, że budowa obwodnicy nie odciążą nam całkowicie ruchu, szczególnie lokalnego. My byśmy chcieli, żeby ten ruch lokalny był jak największy, żeby coś się działo i biznes się toczył. W GDDKiA zaproponowałem, żeby wykonać odcinek jedno jezdniowy obwodnicy od „szklarni” na ul. Kościuszki do ul. 1 Maja. Praktycznie rzecz biorąc pojazdy, które jadą w kierunku Ożarowa nadal musiałyby jeździć ul. Kilińskiego, następnie skręcając w lewo. Szykuje nam się kilka inwestycji w najbliższych latach. Będziemy próbować szukać pieniędzy. Co do zjazdu, musimy liczyć się z tym, że w przyszłym roku będziemy musieli go wykonać. Inwestycja ta będzie kosztować w granicach 400 000,00 – 500 000,00 zł.

W wyniku wyczerpania głosów w dyskusji, **Rada Miejska** podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXV/214/2016 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2016 rok, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. / stan. zał. do Prot. /

b) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2016 – 2035.

**Pani radna Beata Wrzolek** – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

**Rada Miejska** podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXV/215/2016 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2016 – 2035, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. / stan. zał. do Prot. /

c) **Pani Bernardeta Bara** – Zastępca Kierownika Ref. Organizacyjnego – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 8 w Jałowesach.

**Pan radny Dawid Kargulewicz** – Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej - przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

**Rada Miejska** podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXV/216/2016 w sprawie zmiany siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 8 w Jałowesach, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

#### Ad.7.

**Pan Ireneusz Klimkowski** – Kierownik Ref. Rozwoju i Mienia Komunalnego Gminy – przedstawił wykaz nieruchomości przeznaczonych do komunalizacji / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zadawali pytań w tym punkcie obrad sesji.

#### Ad.8.

Radni nie zadawali pytań w tym punkcie obrad sesji.



### Ad.9.

W tym punkcie porządku obrad głos zabierali:

**Pan radny Władysław Susło** – prosząc o głos powiedział; dzisiaj było dużo mówione o bezpieczeństwie. Mam jedno stwierdzenie od mieszkańców Nikisiałki Dużej, a mianowicie: jadąc od świetlicy na Lisów, na górze jest krzyżówka obok p. Kwietniewskich, jedna droga idzie na las, druga odbija na Adamów Malicki. Ci państwo skarżą się, że czasami dochodzą piski opon. Tam nie ma żadnego oznakowania, kto jak ma jechać. Tam tylko pozostało oczekiwać kiedy tylko dojdzie do wypadku.

- Następny temat; na ostatniej sesji na pytanie zadane p. Burmistrzowi w sprawie budowy „szlakówki” w Balbinowie - czy gmina Ćmielów będzie z Przeuszyna „ciągnąć” do tej drogi, p. Burmistrz powiedział, że nie wie czy oni będą budować, ale my wybudujemy 2 km drogi (1,5 km w asfalcie, pozostałe 0,5 km w kamieniu). Po tej sesji usłyszałem, że Balbinów wylatuje z tej inwestycji. Czym Balbinów sobie zasłużył, żeby ten etap zakończyć, zwłaszcza, że było to trzecie podejście?. Nie wiem czy dobrze dosłyszałem, że następna budowa miałaby być z Nikisiałki na Wąworków w asfalcie i odbicie na Brzezie też w asfalcie. W pierwszych planach tak miało być. Co do drogi z kamienia to woda zamuli ziemię i na dołkach ciągniki, przyczepy wyciągną kamienie. Jeżeli ma być „kamieniówka” to według mnie jest to wyrzucanie pieniędzy w błoto.

- Następna rzecz to odwodnienie pól na Brzeziu. Ładnie jest zrobione, ale nie do końca. Są takie odcinki, że nie jest odwodnione. Woda wylewa się na pola i jest gorzej niż było.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – zabierając głos powiedział; zacznę od odwodnienia. Trudno w takich przypadkach robić projekty. Jaki stan tego wszystkiego był to p. radny Susło wie – zarośla, zakrzewienie. Trzeba było by ten teren odkryć i zobaczyć gdzie i jakie działanie trzeba podjąć. To co było widoczne co trzeba było zmienić to było zrobione. To zadanie jeszcze nie jest odebrane. W tej chwili jeśli taka potrzeba jest to na pewno takie uzupełnienia zrobimy. Nie wiem co Pan ma na myśli, że nie zrobione od początku. Przeszedłem od początku tam dwa razy ten odciek, jest głęboki. Bywa tak, że nie wszędzie woda ma schodzić do końca. Rowy, które są głębokie mają tworzyć zbiornik retencyjny, gdzie woda będzie spływać, a później będzie spokojnie się rozprowadzać i przybrzeża nawadniać. Gdybyśmy chcieli pogłębić do głębokości takiej, jaka jest na początku to trzeba było by te głębokie i szerokie rowy realizować. Myślę, że nie ma żadnego problemu bo robimy po to, żeby odwodnić. Boję się bardziej o to, że zostanie to zasypane ciężkim sprzętem.

- Co do kwestii związanych z drogą w Balbinowie. Faktem jest, że droga ta jest już trzeci raz odkładana. Cena wyszła bardzo wysoka. Taki przypadek nie jest pierwszy bo odraczałem ul. Starowałową i ul. Armii Krajowej ze względu na kwotę. Moje postępowanie i ekonomika działania jest bezdyskusyjna. Dostrzegam, że już czas, żeby to zrobić. Rozumiem, że Pan pilnuje tego rejonu, z którego jest radnym, natomiast ja mam pilnować całego obszaru bo jestem burmistrzem. Jak się patrzy na te wszystkie drogi, które zrobiliśmy w ostatnich latach to można być zadowolonym. Boję się tylko, żeby władza w Ministerstwie Cyfryzacji nie zdecydowała, że od 2013 roku drogi, które były zgłaszane nie będą dofinansowywać. My pójdziemy w PROW. Zrobiliśmy kawałek odcinka w Okalinie, później w Kornacicach, ale różnica jest zasadnicza kiedy jeździ się po utwardzonej drodze z podłożem kamiennym, a odwrotnie, kiedy się jeździ tylko po drodze polnej, która odcinkami jest wysypana. Proszę mieć świadomość, że w ciągu sześciu lat w całej gminie wszystkich asfaltów nie zrobi się. Cieszymy się z tego co mamy. Musimy racjonalnie planować. Pierwszy zamiar, że droga która jest odgałęzieniem drogi od Nikisiałki Dużej do Brzezia będzie asfaltowa. Kalkulując to wszystko, pomyślałem sobie, żeby na razie zrobić tam porządną utwardzoną drogę, bo droga ta jest typową drogą dojazdową do pól. Na razie wystarczy, a kiedyś przykryjemy ją asfaltem. Czasem muszę zmieniać swoje wcześniejsze plany i zapowiedzi dlatego, że pieniędzy na inwestycje jest nam potrzebnych bardzo dużo.

**Pan radny Władysław Susło** – ponownie prosząc o głos powiedział; nie mówiłem, że za płytko czy za głęboko tylko, że w ogóle nie zostało odwodnione dwa odcinki takie po 150 m. Nie odwodnione było nic.



#### Ad.10.

W wolnych wnioskach, w sprawach różnych głos zabierali:

**Pan radny Andrzej Żychowski** – prosząc o głos powiedział; naprzeciwko wejścia do Urzędu Miasta znajduje się wgłębienie w jezdni. Kiedyś przypadkowo spotkałem p. Prezesa i zapytałem czy macie ekipę i możecie takie coś zrobić, on odpowiedział: owszem, ale pod warunkiem, że będzie zielone światło. Obawiam się, że po okresie zimowym to i zielone światło nie pomoże.

- Druga sprawa: nasza młodzież ma miejsce spotkań, które znajduje się przy zjeździe na Kanię. Tam jest niewielki parking, bardzo proszę o koszt w to miejsce. Myślę, że młodzi ludzie jak będą widzieli koszt to wrzucą tam śmiecie.

- Jeśli chodzi o wnioski z Rady Osiedla o tym przejściu nie będę już wspominał. Jeszcze jedna sprawa, mianowicie przy ul. Kopernika 1 znajdują się dwa znaki. Jeden z tych znaków jest dla osób niepełnosprawnych, drugi dla osób, które przywożą towar. Ten znak jest tuż za początkiem chodnika, jest już przechylony. Myślę, że wynika to z tego, że samochody są dłuższe i jeżeli cofa to go nie zauważa i zahacza o znak. Trzeba by ten znak przesunąć na sąsiednie miejsce i narysować tam, że jest miejsce dla pojazdów, które dostarczają towar. Nieraz na chodniku stoją samochody dostawcze. Myślę, że przynajmniej jedno miejsce parkingowe spowodowałoby to, że takich sytuacji by nie było. Był to wniosek Rady Osiedla więc wnoszę o jego realizację.

**Pan radny Wiesław Suska** - prosząc o głos powiedział; mam drobną uwagę. W ostatnim czasie odwiedziło nas dwóch posłów. Jeżeli kolejni wyraziliby chęć to czy nie mogliby spotkać się z nami pod koniec sesji? W ostatnim okresie z tych ugrupowań, które głosowały o umowę CETA, żeby parę słów wypowiedzieli.

- Druga sprawa – na wiosnę powinna ruszyć dalsza budowa dróg w Strzyżowicach. Prośba ze strony mieszkańców, gdyby zaszła taka potrzeba korytowania, żeby to zabezpieczyć w tych miejscowościach gdzie będą drogi.

- Jeszcze jedno pytanie od mieszkańca Jagnina: co z drogą w Jagninie?

**Pan radny Dawid Kargulewicz** - prosząc o głos powiedział; zbliża się okres zimowy, jeżeli można byłoby odpowiednim osobom przypomnieć, żeby lampy przy drogach były troszeczkę wcześniej włączane.

- Jeszcze jedna kwestia, chodzi mi o drogę na Wymysłów, kiedyś rozmawialiśmy i p. Burmistrz, powiedział, że rozmowy są w toku. Przy kopali ta droga to już praktycznie odcinek gruntowy. Większość kamienia na remonty dróg brana jest właśnie z tej kopalni. Czy coś się dzieje w tej sprawie?

- Jeszcze jedna sprawa; jeżeli chodzi o „powodziówkę” w Kobylanach. Termin realizacji miał być połowa października. Mamy już koniec października a budowy nie widzę, czy coś się zmieniło?

- Chodzi mi też o lampy na odcinku Kobylany – Przecinka. Kiedyś obiecano było, że zostaną zrobione w tym roku. Mamy blisko końca roku i nic w tym zakresie nie widzę.

- Ostatnie pytanie - chodzi mi o chodnik, który obecnie jest budowany. Pierwszy etap w trakcie budowy. Kiedyś były deklaracje, że gmina będzie uczestniczyła w kosztach (25% kosztów tej budowy). Chodzi mi o drugi etap, czy będziemy myśleć o zabezpieczeniu środków w budżecie?

**Pan radny Waldemar Bocheński** - prosząc o głos powiedział; chciałem złożyć spóźnione podziękowanie za piknik, który odbył się 3 września br. pod patronatem p. Burmistrza w Lipowej. Wszystkim sponsorom i instytucjom, które wzięły udział dziękuję bardzo.

- Druga sprawa; chciałem podziękować w imieniu mieszkańców Kornacie i Lipowej za odnowienie i renowację przydrożnych figurek. Jeżeli chodzi o Kornacie to uczestniczyły tam cztery podmioty, ale w Lipowej lista sponsorów i darczyńców, które składały się na odnowienie figurek wyniosła ponad 20 osób. Bardzo to mile, że nie tylko brali w tym udział mieszkańcy Lipowej, ale większość to była mieszkańców Opatowa i przedsiębiorców z ul. Lipowskiej. Dziękuję wszystkim za to.



- Panie Burmistrzu mam jeszcze jedno pytanie; jak się przedstawia sprawa realizacji przedsięwzięcia kanalizacji z Bogusławic przez Kornacie, Lipową do Opatowa? Słyszałem, że zostało to odłożone na termin późniejszy.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – prosząc o głos powiedział; do p. radnego Suski: nie bardzo rozumiem, bo to korytowanie, gdzie zawieźć ten materiał to słyszałem, że Pan zdecydował, żeby złożyć część materiału niedaleko świetlicy. Wychodzę z założenia takiego, że nie jestem sam, nie mam monopolu tylko i wyłącznie na dobre decyzje i na wiedzę. Nie mam na to wszystko czasu, żeby wszędzie zajrzeć. Państwo wiedzą dokładnie, że jeżeli jest zrobiona droga i jest potrzeba wywieźć ten grunt, który został częściowo utwardzony, a trzeba go korytować i zdjąć to decydujcie o tym, ewentualnie mnie powiadomić o tym, bądź odpowiedzialną osobę za to co robi. Sam byłem zdziwiony, nie wiem co stało na przeszkodzie, żeby wywieźć ten materiał tam gdzie powinien być wywieziony, a nie tam gdzie nie powinien. Ja nikomu nie wskazywałem, gdzie powinien być wywieziony. Tak się składa, że czasami brakuje na wszystko czasu.

**Pan radny Wiesław Suska** – zabierając głos powiedział; temat Gojcowa - jak tylko będzie sucho to my sobie z tym poradzimy. Miałem sygnał od mieszkańców Strzyżowic, że tam gdzie było frezowane, była prośba, żeby kilka samochodów skierować na Gibki.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – prosząc o głos powiedział; nie do końca było to przemyślane, a ja aż tak w szczegóły się nie zagłębiałem.

- Drugą sprawą są światła. Jest projekt, żeby zrobić to w przyszłym roku na wiosnę. Wydatek dosyć spory, więc musimy poukładać finansowo.

- Kolejna sprawa – „powodziówka”. Do 15 listopada br. zawarta jest umowa na wykonanie. Wczoraj pojechałem przez Czerników i na Kobylany i na razie nie ma tam asfaltu. Myślę, że będzie lepsza pogoda niż była. Za parę dni musi być tam asfalt. Mają to wykonać.

- Co do deklaracji na chodnik; zawsze namawiam i proponuję, żebyście Państwo patrząc na budżet powiedzieli z czego można zrezygnować. Trzeba pokazywać gdzie można odłożyć, żeby dofinansować. Skończyły się czasy, kiedy gmina to były pieniądze niczyje, albo państwowe pieniądze. To nie są państwowe pieniądze. To są pieniądze, które są określone w budżecie i jak wydamy na utrzymanie osoby w Domu Pomocy Społecznej, którą powinna rodzina sponsorować, to tych pieniędzy nigdy nie będzie. Burmistrz sobie tych pieniędzy nie weźmie. Gdzie możemy to oszczędzamy. Są pewne priorytety. Jak rozmawiałem z p. Marszałkiem Jarubasem w sprawie Zol i inwestycji, to on ma pełną świadomość ile w tej gminie jest potrzeb i zadań tylko i wyłącznie należnych do gminy. Między innymi ten chodnik tam jest. Oczywiście dzięki staraniom p. radnego i p. Bławat. Jak mu przedstawiłem koncepcję ZOL to przyznał, że faktycznie tych inwestycji mamy sporo. Jeśli jeszcze chodzi o chodnik, to GDDKiA zdjęła go z pozycji, bo działa tam program „Gambit”, gdzie liczy się natężenie ruchu i przede wszystkim ofiary wypadków. Nie czekajmy, aż będą zabici ludzie, zapobiegajmy temu wszystkiemu. W nowym rządowym programie stworzyli, że wszystko zostanie zrobione. Wszystkie chodniki i inwestycje drogowe, żeby zrobić potrzeba byłoby 400 mld zł. Po zweryfikowaniu w nowej sytuacji okazało się na pokonywanie barier pieszych i ścieżek rowerowych te pieniądze są przyzwoite w perspektywie najbliższych lat. Mam nadzieję, że bariery te będą likwidowane. Cieszę się, że kawałek chodnika zostanie tam zrobiony. Musimy przystępować do wszystkiego z należytą rozwagą, patrząc na swoje zadania. Np. RIO w Kielcach i jeszcze dwie inne w kraju nie tolerują zachowań takich gdzie dofinansowuje się do dróg generalnych publicznych. Równie dobrze mogłaby być interpretacja, że to samo zrobią z drogami wojewódzkimi. Chociaż w ustawie samorządowej jest zapis, że samorządy mogą. Trzeba byłoby zmienić przepis tej ustawy. Była zmieniona pod względem dróg publicznych, że nie można było partycypować. Tu można partycypować, tylko trzeba mieć możliwość partycypacji. Uchwała Zarządu Województwa podjęta jest przed kilkoma laty, że robi się tam w pierwszej kolejności, gdzie gminy partycypują w 50%. Mam świadomość uchwały, w stosunku do gmin może nie jest ona sprzyjająca.



- Co do kwestii związanych z kanalizacją. Myśmy złożyli wniosek parę miesięcy wcześniej i między innymi o Lipową chcielibyśmy, żeby był z projektu RPOW. Podjęliśmy uchwałę zaliczając Lipową do aglomeracji miejskiej, po to, żeby uzyskać dofinansowanie 85%, a nie 63% z PROW. Ważnym dokumentem jest uchwała Sejmiku Województwa. Sejmik pod koniec 2015 roku przyjął uchwałę zaliczając ten teren Lipowej do aglomeracji miejskiej Opatowa. Nie zostało to jeszcze wpisane do Krajowego Programu Ochrony Środowiska. W momencie kiedy złożyliśmy wniosek okazało się, że nie ma jeszcze w wykazie. Wniosek nam cały upadł. Teraz będziemy dopiero składać, już wyłączyliśmy Lipową. Musimy poczekać na wpisanie do Krajowego Rejestru Inwestycji i dopiero ten wniosek złożymy. Chcemy zlikwidować tą oczyszczalnię, która już nie działa i będzie tam przepompownia. Chce się także podłączyć Sadowie, z Bogusławic tym odcinkiem, chcemy tam uregulować sprawę odcinka wody. Trzeba to wszystko pogodzić z terminami i z konkursami, które są ogłaszane. Projektujemy w tej chwili kanalizację Opatów-Brzezic. Chciałem uspokoić mieszkańców. Było już spotkanie z częścią mieszkańców Adamowa. Będzie także jeszcze w Adamowie i w Brzeziu. Projektanci byli i pewne rzeczy zostały uzgodnione. Chciałem potwierdzić, że nie będzie prywatnych przepompowni tylko będzie grawitacyjnie kanalizacja odchodzić z domu, a przepompownie będą na sieci i będą obsługiwane już przez gospodarkę komunalną. To jest dość droga kanalizacja, gdyż ukształtowanie terenu jest takie, a nie inne. W perspektywie czasu trzeba pociągnąć to dalej, ponieważ jest tam zwarta zabudowa. W tym pierwszym odcinku zależało nam, żebyśmy mieli podłączenie pod ZOL. Projektujemy także jak już jesteśmy przy tej modernizacji oczyszczalni ścieków i kompleksowego podłączenia wszystkich w mieście do kanalizacji, a także zaopatrzenia w wodę. Myślę, że w ciągu trzech najbliższych lat nie będzie odcinka w Opatowie, który nie będzie skanalizowany i nie będzie odcinka wody, który nie będzie doprowadzony, albo będzie miał rury 30,50 letnie albo dziurawe. To jest ogromna praca.

- Zbliżając się do sygnalizatora „zielonego światła do Prezesa”, nie ma nic gorszego niż topić pieniądze w złe wykonanie. Praktycznie rzecz mówiąc wyboje w tej chwili w tym rejonie i na tej kostce są co rusz. W tym roku będzie ogłoszenie konkursu na rewitalizację. W pierwszym rzędzie obejmie ona otoczenie Urzędu, ul. Nowowalową wraz z infrastrukturą. Rewitalizacja obejmie otoczenie Rynku, aż do ul. Kolegiackiej oraz otoczenie „dwójki” - to będzie pierwszy etap. W ramach rewitalizacji zdejmemy ciągi komunikacyjne. Musimy zrobić porządną infrastrukturę wewnętrzną. Badania geologiczne przy okazji projektu i zrobić to tak, żeby te drogi stały przez lata bez żadnego ubytku, ani żadnych dziur. Na razie będziemy to „kleić” mówiąc kolokwialnie, żeby to stało i dało się przejechać. Ułożenie kostki zwykłej czy brukowej to nie jest problem, tylko ułożenie porządne wymaga odpowiedniego nadzoru, dofinansowania itd. Chcemy to zrobić w ramach rewitalizacji, gdyż to jest 90%, a w najgorszym przypadku 85% dofinansowania. Nawet przy 85% było by nam potrzebne 12 mln zł udziału środków własnych. O tym mówiłem Państwu 2 lata temu. Na termomodernizację będą ogłoszone dwa konkursy. W pierwszym etapie termomodernizacji już podjąłem taką decyzję będzie ten budynek Urzędu i będzie kotłownia przy ul. Kopernika wraz z siecią doprowadzającą do budynków wraz z pompami ciepła, które będą na terenie „dwójki” i wraz z fotowoltaniką, która będzie na konstrukcji umieszczonej na kotłowni. To będzie projekt na ok. 5 mln zł. Jeśli nam się uda w pierwszym etapie wrzucić „dwójkę” to wrzucimy, a jak nie to będziemy składać na drugi etap i na budynki komunalne, które tam służą obok. Termomodernizacja jest nazwą zastępczą. Nazwa pełna termomodernizacji to jest eliminowanie albo ograniczanie emisji dwutlenku węgla do atmosfery i innych pyłów trujących. Ten budynek w połączeniu z kotłownią i doprowadzeniem sieci do „dwójki” także i z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii da nam projekt, który będzie na naczelnej liście punktowej, ponieważ ta kotłownia jest opalana paliwem stałym. Są spore pieniądze związane ze środowiskiem i będą ogłaszane kolejne konkursy. Rewitalizacja na drugi etap dopiero przewiduję: Promenadę, okolice Klasztor elewacje, ulice Klasztoru i Zochcinek, szczególnie ten nasz zalew. W szczególności od ulicy Świętokrzyskiej – doprowadzenie właściwej drogi, parkingu, przejazdu i stworzenie tam ośrodka rekreacyjnego przy wodzie. Dlaczego zmieniłem wcześniejsze plany? dlatego, iż wyczuwamy, że projekty wyższe niż 1 mln zł nie przejdą, bo jest dużo chętnych, dlatego na razie pójdę w sale dydaktyczne, w sanitariaty i w bibliotekę urządzenie w „dwójce”. Zewnętrzna część to i tak będzie termomodernizacja, a otoczenie będzie z rewitalizacji. Trzeba to wszystko dzielić



i kombinować w tym dobrym tego słowa znaczeniu. Proszę się zatem nie dziwić, że np. będą się zmieniać pewne kwestie.

- Jeśli chodzi o Bibliotekę i Dom Kultury - planowaliśmy, że będziemy robić za 1 400 000,00 zł. Ten projekt nam nie przeszedł. Jesteśmy na 19 miejscu na liście rezerwowej, to jest dalekie miejsce. Dzisiaj już się ukazało ogłoszenie, że do końca listopada br. ogłoszony jest konkurs, będziemy składać wnioski, ale dofinansowanie tylko do 500 000,00 zł. Więc automatycznie z Domu Kultury wycinam na razie Radio i wszystko to co jest poza fualie na dole i poza biblioteką. Na to będziemy szukać innych mniejszych pieniędzy, żeby nie dokładać własnych pieniędzy to ścinamy ten projekt do dołu. Mam nadzieję, że ten wniosek przejdzie. Wszystko się zmienia i musimy dostosować się do kwot, które oferuje nam instytucja zarządzająca - Zarząd Województwa, czytaj RPO ale także i PROW.

- Co do kwestii związanych jeszcze z inwestycjami wiejskimi: Lokalna Grupa Działania niebawem ogłosi konkurs, gdzie będzie można składać projekty. My jesteśmy przygotowani. Powołane jest Stowarzyszenie, zarejestrowane w sądzie, w Czernikowie. Jest projekt gotowy i wszystko. Gmina będzie wszystko robić za to Stowarzyszenie, które powołane zostało dlatego, że stowarzyszenia dostają 100% dofinansowania, natomiast gminy 90%. Środki na gminy są podzielone. Ta świetlica zostanie w całości sfinansowana ze środków. Ja w budżecie tego nie ujmuję (tylko 10 tys. zł) dlatego, że my będziemy tylko obsługiwać, bo to jest refundacja. Stowarzyszenie założy konto i weźmie kredyt, a my zrobimy tylko obsługę, żeby później PROW mógł zrefundować te kwoty. Niektóre inwestycje, które będziemy robić one nie będą zadaniami Gminy. Następny projekt, który chciałbym, żeby został zrobiony z Lokalnej Grupy Działania to świetlica w Nikisialce, a z RPOW w dalszej kolejności kościół w Ptkanowie i świetlica w Podolu. Planów jest ogromna ilość. Trzeba pogodzić się z tym, że teraz te pieniądze są tańsze i jest dużo chętnych na te pieniądze, dlatego wszystko trzeba robić, żeby maksymalnie to wykorzystać. Mam nadzieję, że sztandarowy projekt jakim jest ZOL nie długo się ukarze, ale i poza nim też inne projekty.

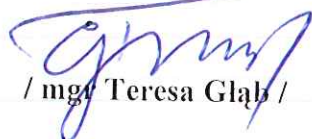
**Pan radny Jacek Cheba** – Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos przypomniał, że w tym roku według harmonogramu udział sztandaru Rady Miejskiej na Święto Niepodległości 11 listopada organizuje Komisja Rewizyjna. Ponadto zwrócił się z prośbą do wszystkich Przewodniczących komisji stałych Rady o skrupulatne i niezwłoczne przekazywanie Protokołów i list obecności z posiedzeń komisji.


#### Ad.11.

**Pan radny Jacek Cheba** – Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził, w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamykam obrady XXV sesji Rady Miejskiej w Opatowie. O terminie kolejnej sesji zostaniecie Państwo poinformowani w terminie późniejszym.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała:

  
/ mgr Teresa Głab /

Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Opatowie  
  
/ mgr Jacek Cheba /